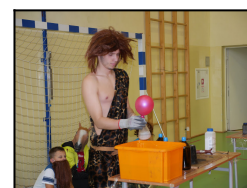


20 października w naszej szkole odbyły się pokazy doświadczeń chemicznych. Dwaj panowie chemicy przebrani za maga i neandertalczyka chcieli z humorem przedstawić nam różne, ciekawe doświadczenia chemiczne.



Jednym z nich było otrzymywanie piany lub też pasty słonowej, czyli efekt reakcji katalicznego rozkładu nadtlenu wodoru. Kolejnym interesującym doświadczeniem, które mogliśmy przeżyć „na własnej skórze” było podpalenie ręki, dokładnie to gazu łatwopalnego, czyli butanu o wzorze C_4H_{10} , który znajdował się w bąbelkach piany. To on się spalał bezpiecznie wyodrębniając dwutlenek węgla CO_2 i wodę H_2O , a ręka pozostawała cała.



Pokazali nam też, na jakiej zasadzie działają sterowce. Na przykładzie balonu wypełnionego wodorem mogliśmy zobaczyć, że gdy podpalimy (podniesiemy temperaturę) wodoru, to zmieszany wodór z powietrzem wybuchu. Wodór ze względu na swoje właściwości wykorzystywany jest do napędzania statków kosmicznych.



Na koniec mogliśmy zobaczyć jak ręka jednej z naszych pań nauczycielek zapłonęła. Wszyscy świetnie się bawiliśmy, bo chemia i doświadczenia chemiczne były pokazane z humorem i łatwością. Dziękujemy pani dyrektor, która umożliwiła obejrzenie nam tych doświadczeń i panom chemikom, że chcieli odwiedzić naszą szkołę.

Było to dla nas wspaniałe przeżycie, które mamy nadzieję kiedyś powtórzyć.

Tekst: Olga Wróbel

[Galeria zdjęć - klik](#)